



Sygn. akt II KK 8/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Zbigniew Puzkarski

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry

w sprawie **D. W.** i **M. S.**

skazanych z art. 282 k.k i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 14 stycznia 2020 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońcę skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt IX Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 23 maja 2016 r.,

sygn. akt III K (...),

I. uchyla zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy rozstrzygnięcie zawarte w pkt II wyroku Sądu Rejonowego w W. w stosunku do M. S. i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

II. oddala kasację obrońcy skazanego M. S. w pozostałej części jako oczywiście bezzasadną;

III. oddala kasację obrońcy skazanego D. W. jako oczywiście bezzasadną;

IV. obciąża skazanych D. W. i M. S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 maja 2016 r., sygn. akt III (...), Sąd Rejonowy w W.:

1. uznał oskarżonego M. S. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na wskazanej podstawie wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku);
2. uznał oskarżonych M. S. , D. W. , A. B. , M. B. i D. K. za winnych tego, że działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnienie przestępstw, w okresie od listopada 2003 r. do dnia 26 stycznia 2004 r. w W., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu wraz z nieustalonym mężczyzną, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, grożąc gwałtownym zamachem na mienie W. W. , jako właściciela i osoby prowadzącej P. przy ul. W. w W., usiłowali doprowadzić go do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, w ten sposób, że żądali od niego zapłacenia pieniędzy w kwocie 100 USD płatne co miesiąc, począwszy od stycznia 2004 r., w zamian za tak zwaną ochronę, a w dniu 26 stycznia 2004 r. D. W., A. B. i D. K. wspólnie i w porozumieniu zastosowali przemoc poprzez uderzenie siekierą w stoły, okna i rzucenie ławką w bar w wyniku czego dokonali uszkodzenia wyposażenia wskazanego wyżej P. powodując straty na łączną kwotę 1.500 złotych na szkodę W. W. i A. W. , lecz zamierzonego skutku nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonych, przy czym za podstawę skazania M. S. przyjęto art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i w zw. z art. 65 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 4 § 1 k.k. wymierzono temu oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt II wyroku);

3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu M. S. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności (pkt III wyroku);
4. na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 102 k.k. umorzył postępowanie karne przeciwko M. S. o czyn wskazany w pkt IX komparycji wyroku ustalając, iż dopuścił się go w okresie od listopada 2002 r. do 26 stycznia 2004 r. (pkt X wyroku – zarzut dotyczył popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k.).

Orzeczenie to zaskarżone zostało w całości apelacją wniesioną przez obrońcę oskarżonego, w której zarzucono:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść, a mianowicie:
 - przepisu art. 7 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasady swobodnej kontrolowanej oceny dowodów i popadnięcie przez Sąd I instancji w dowolność ocen, zwłaszcza w zakresie oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego M. S. , a także przesłuchiwanym w sprawie świadków, a w szczególności A. W. i W. W. ;
 - przepisu art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 § 1 k.p.k. przez rozstrzygnięcie zachodzących w sprawie wątpliwości, w tym zwłaszcza dotyczących rzekomego udziału oskarżonego w grupie przestępczej, a także wymuszenia rozbójniczego wyłącznie na niekorzyść oskarżonego, a nadto niedopełnienie obowiązku wydania orzeczenia w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego;
 - naruszenie przepisu art. 424 k.p.k. w zw. z art. 410 § 1 k.p.k. polegające na niedopełnieniu określonego tym przepisem obowiązku zamieszczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia koniecznych elementów, a przede wszystkim szczegółowego wskazania jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej materii oparł się dowodach, a także w jakiej części i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść, polegający na:
 - nietrafnym przyjęciu, że oskarżony M. S. dopuścił się popełnienia zarzuconego mu przestępstwa udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, a także

wymuszenia rozbójniczego, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do odmiennego wniosku.

Ponadto, z ostrożności procesowej skarżący zarzucił:

1. rażąco niewspółmierność kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności, podczas gdy takie przesłanki jak wina i społeczna szkodliwość czynu jakiego dopuścił się oskarżony, okoliczności jego popełnienia i warunki osobiste uzasadniają zastosowanie kary łagodniejszej.

W następstwie tych zarzutów obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie powyższego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt IX Ka (...), orzeczenie Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do oskarżonego M.S. zostało utrzymane w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżony został w całości kasacją wywiedzioną przez obrońcę skazanego.

Skarżący zarzucił rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli instancyjnej poprzez brak rzetelnego rozważenia podniesionego zarzutu odwoławczego dotyczącego naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów i zaakceptowaniu dowolnej analizy zebranego przez Sąd I instancji materiału dowodowego, noszącej znamiona rażącej dowolności w zakresie oceny dowodu z zeznań pokrzywdzonych co do przypisanego skazanemu czynu objętego art. 258 § 1 k.k. i art. 282 k.k., a także poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności ujawnionych w toku niniejszego postępowania, czego konsekwencją było przyjęcie, iż:
 - M. S. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstwa, a także że jego zachowanie wypełniło znamiona czynu wyczerpującego dyspozycję art. 282 k.k., które to ustalenia poczynione zostały wyłącznie w oparciu o niespójne, wewnętrznie sprzeczne zeznania pokrzywdzonych, których wiedza co do istnienia tzw. „grupy [...]” była gazetowa i

wsparta jedynie subiektywnymi odczuciami, co sprawia, że depozycje pokrzywdzonych dotknięte są wysokim stopniem niepewności w zakresie przypisanych skazanemu czynów;

- depozycje A. W. i W. W. stanowią konsekwentny materiał dowodowy, w oparciu o który można dokonać stanowczych ustaleń faktycznych, wystarczający do rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej M. S. ;
 - wewnątrznie sprzeczne, nieprecyzyjne depozycje pokrzywdzonych uzasadniać można zmęczeniem, dyskomfortem zeznawania w obecności skazanych, czy znacznym upływem czasu od inkryminowanych zdarzeń;
- 2) przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozpoznania zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia prawa procesowego przez Sąd I instancji, tj. art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i uchybienie prawidłowej kontroli instancyjnej, wydanie wyroku na podstawie tylko części całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, ocenianych przez Sąd Odwoławczy w sposób pejoratywny, z pominięciem w szczególności zeznań świadków P. S. , K. M. , M. B. , E. L. , M. P. czy wyjaśnień M. S. , których prawidłowa analiza nie wskazuje aby skazany swym zachowaniem wypełnił znamiona przypisanych mu czynów, a także nierozważenie, iż zeznania złożone przez wskazanych wyżej świadków pozostają w opozycji do niekwestionowanych, wewnątrznie sprzecznych depozycji pokrzywdzonych;
- 3) przepisu art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przez nieprawidłowe, powierzchowne przeprowadzenie kontroli instancyjnej oraz nienależyte, nierzetelne oraz pozbawione wnikliwej analizy rozważenie przez Sąd Odwoławczy każdego z zarzutów zawartych w apelacji obrońcy skazanego M. S. oraz nieustosunkowanie się do argumentacji zawartej w jej uzasadnieniu, co skutkowało niezasadnym zaakceptowaniem ustaleń Sądu pierwszej instancji naruszających zasadę *in dubio pro reo*, a także nieuwzględnienie wszystkich możliwych wersji zdarzeń będących przedmiotem postępowania przeciwko M. S. , a ponadto wadliwe, lakoniczne uzasadnienie wyroku Sądu Odwoławczego, polegające na odwoływaniu się do trafności ustaleń i ocen Sądu I instancji, i braku odpowiedniej argumentacji, która wskazywałaby, dlaczego podniesione

zarzuty oraz argumenty na ich poparcie nie zasługują na uwzględnienie, co powoduje, że kontrola odwoławcza de facto nie nastąpiła.

Odwołując się do powyższych zarzutów, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w zakresie rozstrzygnięcia utrzymującego w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji, co do przypisania skazanemu M. S. odpowiedzialności karnej za czyn z pkt II, tj. usiłowania dokonania przestępstwa z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k.

Na wstępie wyjaśnić należy powody ograniczenia zakresu osobowego i przedmiotowego uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego.

Kasacja obrońcy skazanego D. W. została oddalona jako oczywiście bezzasadna, co powoduje, że zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k. uzasadnienia rozstrzygnięcia w tym przedmiocie nie sporządza się.

Obrońca skazanego M. S. zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości, co oznacza, że kwestionował rozstrzygnięcia zawarte w pkt I, II i X, a więc także umorzenie postępowania karnego o czyn z art. 258 § 1 k.k. z powodu przedawnienia karalności. Sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie w odniesieniu do skazanego M. S. . Wyrok ten został zaskarżony kasacją w całości, co wskazuje, że przedmiotem zaskarżenia stało się również rozstrzygnięcie o utrzymaniu w mocy orzeczenia o umorzeniu postępowania. Rzecz jednak w tym, że kasacja w tej części jest niedopuszczalna z mocy prawa, ponieważ zgodnie z art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść strona może wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, co wobec umorzenia postępowania nie miało miejsca. Kasacja w odniesieniu do rozstrzygnięcia o utrzymaniu w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji, co do czynu przypisanego skazanemu w pkt I, oddalona została jako oczywiście bezzasadna, zatem – podobnie jak w wypadku skazanego D. W. – uzasadnienie wyroku Sądu

Najwyższego w tej części nie zostanie sporządzone z przyczyn wynikających z art. 535 § 3 k.p.k.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony przez obrońcę skazanego M.S. okazał się zasadny w części, w której zarzucono brak prawidłowej kontroli odwoławczej w zakresie apelacyjnych zarzutów naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów i błędu w ustaleniach faktycznych związanych z kwestionowaniem popełnienia przez skazanego przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 i 65 k.k.

Z opisu czynu przypisanego skazanemu wynika, że M. S. , działając z wymienionymi współsprawcami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w okresie od listopada 2003 r. do dnia 26 stycznia 2004 r. w W., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu, nadto z nieustalonym mężczyzną, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, grożąc gwałtownym zamachem na mienie pokrzywdzonego usiłowali doprowadzić pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że żądali od niego zapłacenia pieniędzy w kwocie 100 dolarów miesięcznie, począwszy od stycznia 2004 r., w zamian za tzw. ochronę, a w dniu 26 stycznia 2004 r. trzech oskarżeniu, wśród których nie wymieniono M. S. zdemolowali lokal pokrzywdzonego wyrządzając straty w kwocie 1.500 zł, lecz zamierzonego skutku nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonych.

Jak trafnie zauważył Sąd odwoławczy na stronie 26 uzasadnienia swojego wyroku: „Czyn z art. 258 § 1 k.k. jest tzw. przestępstwem formalnym, a popełnienie przestępstwa będącego formą realizacji grupy nie jest jego skutkiem. Zakwalifikowanie zachowania sprawcy z art. 258 § 1 k.k. nie powoduje pochłonięcia przestępstw popełnionych w ramach grupy. Przeciwnie, przestępstwa popełnione w ramach grupy powinny być kwalifikowane według przepisów, których znamiona wyczerpuje zachowanie sprawcy”. Inaczej mówiąc, ustalenie, że oskarżony w określonym czasie i miejscu bierze udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie określonych przestępstw, nie zwalnia sądu, w ramach stawianych zarzutów, z obowiązku zbadania, czy oskarżony ten wypełnił swoim zachowaniem znamiona konkretnego typu przestępstwa. Na gruncie rozważanej sprawy konieczne było więc ustalenie, że skazany wypełnił swoim zachowaniem,

działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, znamiona usiłowania wymuszenia rozbójniczego, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k., w warunkach czynu ciągłego i w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (art. 12 i 65 k.k.). Opis czynu przypisanego skazanemu pozwala na stwierdzenie, że przestępstwo to miało zostać popełnione w postaci współsprawstwa (wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami). Istota współsprawstwa sprowadza się do wykonania czynu zabronionego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą (osobami), przy czym każda z tych osób odgrywa istotną rolę w realizacji ustawowych znamion czynu zabronionego. Konstytutywnymi elementami współsprawstwa są: od strony podmiotowej – porozumienie dotyczące wspólnego wykonania określonego czynu, od strony przedmiotowej – wspólne wykonanie czynu zabronionego.

W literaturze i orzecznictwie wyróżnia się trzy odmiany współsprawstwa:

1. tzw. współsprawstwo równoległe – polegające na wypełnieniu samoistnie przez każdego ze współdziałających wszystkich znamion typu czynu zabronionego przy jednoczesnym istnieniu między współdziałającymi porozumienia co do wspólnego wykonania tego czynu i świadomości jego wspólnego wykonania;
2. tzw. współsprawstwo dopełniające – polegające na wypełnieniu przez jednego ze współdziałających wszystkich znamion oraz realizacji części znamion przez drugiego ze współdziałających lub na wypełnieniu przez każdego ze współdziałających na podstawie porozumienia jedynie części znamion czynu zabronionego, przy czym po złożeniu ich zachowań i uczynieniu z nich jednej podstawy wartościowania łącznie doprowadzą one do wypełnienia wszystkich znamion czynu zabronionego;
3. współsprawstwo – polegające na wypełnieniu przez część współdziałających znamion czynu zabronionego oraz takim zachowaniu co najmniej jednego z nich, które nie stanowiąc realizacji żadnego z elementów znamion czynu zabronionego, stanowi jednak istotny wkład w realizację wspólnego przedsięwzięcia wyrażający się tym, że bez jego udziału w ogóle nie doszłoby do popełnienia czynu zabronionego lub też doszłoby do jego popełnienia w inny sposób [zob. P. Kardas (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do art. 1 – 116, (red.) A. Zoll, Warszawa 2012, s. 311].

Z przedstawionego wyliczenia wynika zatem, że po spełnieniu warunku podmiotowego, możliwe jest przyjęcie popełnienia czynu zabronionego w ramach współsprawstwa nawet wówczas, gdy współdziałający nie realizuje swoim zachowaniem nawet części znamion czynu zabronionego, o ile wykonywane przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie.

Istota wymuszenia rozbójniczego sprowadza się do doprowadzenia innej osoby do rozporządzenia własnym mieniem poprzez zastosowanie przemocy, groźby zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu na mienie. Czyn przypisany skazanemu popełniony miał zostać w formie usiłowania, zatem nie doszło do rozporządzenia przez pokrzywdzonego swoim mieniem. Czynnościami czasownikowymi, które miały doprowadzić pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem, miały być groźba gwałtownego zamachu na mienie pokrzywdzonego W. W. i żądanie płacenia „haraczu”. Opis czynu zawarty w pkt II wyroku Sądu pierwszej instancji nie wskazuje czynności, które miały wykonywać poszczególne osoby, których działanie połączone miało być wspólnym porozumieniem. Nie wiadomo zatem jakie konkretne czynności wykonywać miał M. S. (opis przypisanego czynu wyklucza skazanego z kręgu osób, które w dniu 26 stycznia 2004 r. zdemolowały lokal pokrzywdzonych i spowodowały szkodę majątkową).

W związku z zawartymi w apelacji zarzutami obrońcy skazanego, kwestionującymi możliwość przypisania M. S. współsprawstwa do usiłowania rozbójniczego w okresie od listopada 2003 r. do dnia 26 stycznia 2004 r. obowiązkiem Sądu odwoławczego było, stosownie do wymagań wynikających z art. 433 § 2 k.p.k., poddanie kontroli ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji i sformułowanej przez ten Sąd prawnej oceny zachowania skazanego. Wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazują, że Sąd Okręgowy, z rażącym naruszeniem prawa nie wykonał obciążającego go obowiązku. Wykazanie tej tezy wymaga odwołania się do ustaleń zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego. Przypomnieć trzeba, że M. S. skazany został za dokonanie wymuszenia rozbójniczego we współsprawstwie z innymi osobami i w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w okresie od października 2002 do maja 2003 r. (pkt I wyroku Sądu pierwszej instancji). Usiłowanie wymuszenia rozbójniczego będące przedmiotem rozważań miało mieć miejsce w

okresie od listopada 2003 r. do dnia 26 stycznia 2004 r. Okres od czerwca 2003 do października 2003 r. nie został objęty żadnym zarzutem związanym z przestępstwem z art. 282 k.k. (jedynie w rozstrzygnięciu o umorzeniu postępowania w sprawie o czyn z art. 258 § 1 k.k. – pkt X wyroku – ustalono, że oskarżony czynu tego dopuścił się w okresie od listopada 2002 r. do 26 stycznia 2004 r.). Opisując aktywność skazanego w ramach grupy przestępczej po maju 2003 r. Sąd Rejonowy wskazał, że:

- w czerwcu 2003 r. do pubu prowadzonego przez małżonków W. przyszedli D. W. i M. S. , którzy „zapytali pokrzywdzonych co z pieniędzmi” – pokrzywdzeni kategorycznie odmówili dalszego przekazywania pieniędzy;
- przez całe lato wymienieni wyżej skazani przychodzili co miesiąc do pubu i pytali „co będzie z płaceniem pieniędzy”, a pokrzywdzeni odmawiali przekazywania im pieniędzy;
- na początku października 2003 r. do pubu przyszedli W. , S., A. B. ; W. pytał pokrzywdzonych kiedy w końcu zaczną znowu płacić, twierdził, że i tak będą płacić, jak nie im to innej „ekipie, która przyjdzie”, dodał też zwracając się A. W. – „a co pani myśli, że my tylko z M. zbieramy?”.

Z dalszych ustaleń wynika, że w okresie wskazanym w opisie czynu przypisanego w pkt II wyroku Sądu Rejonowego skazany M. S. pojawił się w pubie pokrzywdzony dwukrotnie:

- w dniu 24 stycznia 2004 r., kiedy to przyszedł do lokalu w towarzystwie swojej dziewczyny E. L . oraz D. W. , A. B. i D. K. ; K., według pokrzywdzonej rozglądał się po całym lokalu, po słupkach i suficie, przy czym wszyscy opuścili lokal o północy i uregulowali rachunek;
- w dniu 26 stycznia 2004 r. M. S. przyszedł do lokalu około godziny 16 – tej we wskazanym wyżej towarzystwie; B. przyniósł ze sobą dwie siekiery, które miał schowane w odzieży; po pewnym czasie S. wraz z L. opuścili pub; po upływie około pół godziny pozostali mężczyźni zaczęli się awanturować, a następnie zdemolowali lokal.

Przytoczone ustalenia faktyczne nie uległy zmianie w toku postępowania odwoławczego na niekorzyść skazanego S., co zresztą nie było możliwe ze względu na kierunek wniesionych środków odwoławczych. Sąd Okręgowy

stwierdził, że w okresie od listopada 2003 r. do stycznia 2004 r. M. S. „osobiście nie podejmował żadnych czynności w stosunku do pokrzywdzonych, jednak nadal należał do tej grupy, pojawiał się w towarzystwie pozostałych, był też w pubie w dniu 26 stycznia razem z pozostałymi, ale wyszedł przed zdemolowaniem pubu. Na jego aktywny udział w grupie wskazywał też W. mówiąc do pokrzywdzonych >>czy myślicie, że my z M. tylko zbieramy<<. Na udział oskarżonego w grupie i w przypisanym czynie wskazuje też jego zachowanie bezpośrednio poprzedzające ten okres, kiedy to osobiście między majem a listopadem 2003 r. domagał się od pokrzywdzonych pieniędzy, a podczas jednej z rozmów groził w sposób dorozumiany, mówiąc, że wiedzą, gdzie pokrzywdzeni mieszkają” (strony 14 – 15 uzasadnienia).

O ile przytoczone ustalenia Sądów obu instancji mogą wskazywać na branie udziału przez skazanego M. S. w zorganizowanej grupie przestępczej także w okresie od listopada 2003 r. do dnia 26 stycznia 2004 r., o tyle przyjęcie, że w tym samym okresie, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi skazanymi usiłował dokonać wymuszenia rozbójniczego w warunkach czynu ciągłego budzi zasadnicze wątpliwości. Jest jasne, ponieważ przyznaje to wprost Sąd odwoławczy, że skazany w opisanym wyżej okresie nie zrealizował osobiście żadnego znamienia czasownikowego popełnianego wspólnie czynu zabronionego. Ustalenia Sądów nie pozwalają także na stwierdzenie, że skazany zrealizował chociaż część jakiegokolwiek znamienia czasownikowego. W tej sytuacji obowiązkiem Sądów było zbadanie i ewentualne wykazanie, że choć zachowanie skazanego nie stanowi realizacji żadnego z elementów znamion typu czynu zabronionego, to jednak stanowi istotny wkład w realizację wspólnego przedsięwzięcia. Argumentacja obu Sądów, a zwłaszcza Sądu odwoławczego, zobowiązanego do rzetelnego rozpoznania zarzutów odwoławczych całkowicie ten aspekt pomija. Trudno bowiem w wywodach Sądu Okręgowego odnaleźć argumenty wskazujące na konkretne zachowania skazanego i ich istotność dla realizacji czynu zabronionego. Warto przy tym zauważyć, że wartościowaniu podlegać mogą tylko te zachowania, które mieszczą się w granicach czasowych wyznaczonych opisem czynu przypisanego przez Sąd Rejonowy, tymczasem Sąd Okręgowy dla uzasadnienia swojego

stanowiska sięgnął po zachowania podejmowane w okresie od maja do października 2003 r.

Kierując się powyższym należało uchylić zaskarżony wyrok w części utrzymującej w mocy pkt II wyroku Sądu Rejonowego i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu w W. . W ponowionym postępowaniu Sąd odwoławczy będzie zobowiązany do rzetelnego rozpoznania apelacji obrońcy oskarżonego M. S. i – przy uwzględnieniu powyższych uwag – rozważenia, czy zachowania podejmowane przez oskarżonego w okresie od listopada 2003 r. do dnia 26 stycznia 2004 r. miały istotne znaczenia z punktu widzenia realizacji wspólnego przestępczego przedsięwzięcia, a zatem czy uzasadniają przyjęcie, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami usiłował dokonać wymuszenia rozbójniczego. Niejako następcze będzie rozważenia, czy ewentualne przestępstwo popełnione zostało w warunkach czynu ciągłego, a nadto w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.